



MULTIMEDIALNE
PRZEDSZKOLE
PROGRAM EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ



2 Tydzień

Jestem E-przedszkolakiem



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



II. TEMAT TYGODNIA: JESTEM E-PRZEDSZKOLAKIEM

Dzień tygodnia: 1

Temat: W świecie telewizji

Wiersza J. Antoniszczaka Jak to się dzieje, pyta Agnisia, że na ekranie widzimy misia?

*Ciekawe są nie tylko Agnisie,
Ale wszyscy chłopcy, nawet małe misie.
I nasz Pimpus wiedzieć by również rad,
Jak to się dzieje, że na ekranie
Kolega Pankracy, za chwilę Bonifacy
I myszek gromada.
Uwaga! Uwaga! Czy chcecie wiedzieć?*

*W specjalnym studiu, w pokoju trzysta
Misia filmuje pan kamerzysta.
Taki jest wygląd telekamery:
Obiektyw, korpus i nogi cztery.
Wewnątrz kamera
Jest bardzo prosta,
Każdy to przyzna.
W ten prosty sposób, bez bólu głowy
Mamy gotowy portret misiowy.*

*Potem w ciekawych stu urządzeniach
Misiowy portret w pasy się zmienia.
Poukładane jeden na drugim
Wężem się staje zwinny i długim.
Po zwojach drutu jak po drabinach
Waż się na wieżę nadawczą wspina.
I teraz dzieci, daję wam słowo,
Miś się zmienia w fale radiową.
Telewizyjny jego portrecik
Szybko na falach radiowych leci.*

*Ojej, przepraszam za usterki!
A gdy nadejdzie właściwa pora
Łąduje w skrzynce telewizora.
I po złożeniu go na ekranie
Widzimy misia.*

Informacja nt. Jak działa telewizja?

*Za wynalazcę telewizji uważany jest Szkot John Baird, w 1925r. udało mu się przekazać obraz człowieka w ruchu na odległość. Pierwszy pokaz zademonstrował w 1926r. W Polsce pierwszy taki pokaz odbył się w 1937r., potem nastąpił zastój w pracach nad telewizją, wznowiono ją w 1951r. Stały program telewizyjny nadawany jest w Polsce od 1 maja 1965r. Pierwsze polskie telewizory nazywały się „Wisła”, były duże, ciężkie i bardzo drogie.
Jak działa telewizor?*



Aby telewizor mógł działać potrzebna jest antena, ponieważ program przesyłany jest za pomocą fal elektromagnetycznych, które biegną podobnie jak światło, chociaż są niewidoczne. Fale te mogą wędrować wiele kilometrów, są przechwytywane przez anteny telewizyjne. Następnie układy elektroniczne w odbiornikach telewizyjnych przetwarzają sygnał i tworzą obraz na ekranie. Fale te nie są jednak zbyt silne i szybko słabną, dlatego też buduje się coraz większe wieże telewizyjne, z których nadawany jest program, aby sygnał niósł się coraz dalej. Wynalazkiem ostatnich lat jest telewizja satelitarna. Wysoko w kosmosie znajdują się sztuczne satelity, wystrzelone za pomocą rakiet. Na nich zamontowane są anteny, które odbierają sygnał, i wysyłają go w różnych kierunkach. Sygnał ten odbierany jest przez miliony anten na całym świecie i dlatego ludzie mogą bez problemu oglądać telewizję w swoich domach.

Opowiadanie L. Łącz Tajemniczą skrzynkę

- Mamusiu, opowiedz mi bajeczkę! – poprosiłem wczoraj wieczorem
- Dobrze – zgodziła się chętnie. – Ale nie będzie to bajka, lecz bardzo prawdziwa historia. Mama usiadła obok mojego łóżeczka i zaczęła opowiadać: Pewien pan kupił w sklepie dużą skrzynkę. Przywiózł ją ostrożnie do domu i postawił w dużym pokoju na honorowym miejscu, a jego żona i dzieci bardzo się z niej ucieszyły. Wszyscy usiedli i zaczęli się w nią wpatrywać. Czas mijał, zrobiło się bardzo późno, a oni patrzyli i patrzyli. Rano ledwo wstali z łóżek! Rodzice spóźnili się do pracy, a dzieci do przedszkola. Po południu nie robili nic innego, tylko znów patrzyli. Mama nie przygotowała obiadu ani kolacji, tata nie poszedł na zebranie ... Minęło kilka dni. Dzieci ani razu nie były na spacerze, przestały chodzić na podwórko. Tata przestał czytać gazety. Nawet podczas obiadu obserwowali tajemniczą skrzynkę. Trudno im było wprost trafić językiem do ust. Mama ukuła się widelcem w policzek. Po miesiącu w domu panował taki bałagan, że nikt nie mógł odnaleźć najpotrzebniejszych rzeczy. Dzieci przybladły, tatę bolała głowa, a mama nabawiła się zapalenia spojówek. Wciąż była niewyspana i przestała opowiadać dzieciom bajki. Gdy raz ja o to poprosiły, odpowiedziała:- niech skrzynka wam opowie. Od tego jest. Na szczęście pewnego dnia przyszła babcia i zabrała dzieci do parku. Opowiedziały jej o tym, jak skrzynka zmieniła ich życie. Początkowo podobało im się to, ale teraz przestało. Zmartwiona babcia po powrocie ze spaceru długo rozmawiała z rodzicami. Na szczęście zawsze liczyła się z ich zdaniem. Następnego dnia skrzynka zniknęła. Okazało się, że rodzice zawieźli ją na jakiś czas do babci. Po to, aby wszyscy się od niej odzwyczaili. Dzieci pomyślały, że teraz zrobi się smutno, bo skrzynka przecież gadała, śpiewała, mrugała kolorowo ... Ale tak się nie stało. Przeciwnie! Znowu było jak dawniej – dużo ze sobą rozmawiali, w sobotę poszli razem do teatru ...- Domyślasz się synku, jak nazywa się ta tajemnicza skrzynka, o której ci opowiedziałam? – spytała nagle mama. Oczywiście, że się domyśliłem, ale tak mi się chciało spać, że nic nie odpowiedziałem.

Dzień tygodnia: 2

Temat: Radio – jak to działa?

Opowiadanie B. Sali Radio przed laty

Okolo 115 lat temu w trakcie długich i wieloletnich doświadczeń, zupełnie niezależni od siebie dwaj naukowcy skonstruowali pierwsze na świecie radia. Byli to Aleksander Popow i Guglielmo Marconi. Pierwsze takie aparaty były bardzo duże, a dźwięk nadawany nie był czysty – słychać było tylko szumy i trzaski.

Jak działa radio?

Osoba mówiąca do mikrofonu swoim głosem wprawia powietrze w drgania. Mikrofon przekształca te drgania w słabe prądy elektryczne, tzw. sygnały. Sygnał z mikrofonu z kolei jest jakby wpuszczany w powietrze i nazywa się falą radiową. Każdy aparat radiowy ma antenę,



która wylapuje takie sygnały z powietrza i dzięki temu możemy je słyszeć w głośnikach. Fale radiowe mają różne długości. Mogą być długie, średnie, krótkie i ultrakrótkie. Fale radiowe mogą rozchodzić się w przestrzeni w sposób swobodny. Im te fale są silniejsze, tym dalej są odbierane. Dodatkowym utrudnieniem w odbiorze fal krótkich mogą być wyładowania atmosferyczne, czyli burze.

Piosenka Radiowa piosenka (słowa: K. Parnowska, muzyka: A. Piechowska)

*Przyleciała ta piosenka z daleka,
Zapukała do okienka i czeka.
Puka, stuka w szkło grube,
ćwierka cicho jak wróbel
Ćwierka:
Ćwir, ćwir, ćwir,
Ćwir, ćwir, ćwir!*

*A pan muzyk, który spotkał piosenkę
Przyprowadził ją do radia za rękę,
więc u pana muzyka
śpiewa głosem słowika:
fiu, fiu, fiu,
Fiu, fiu, fiu!*

*To radiowa jest piosenka – mówi skrzat.
Jej melodię lubi nucić, nawet wiatr.
Śpiewa Bolek i Lolek,
Śpiewa całe przedszkole,
Słuchać:
Tra la la!
Tra la la!*

Wiersz J. Tuwima Ptasie radio

*Halo! halo!
Tutaj ptasie radio w brzozowym gaju,
Nadajemy audycję z ptasiego kraju.
Proszę, niech każdy nastawi aparat,
Bo sfrunęły się ptaszki
dla odbycia narad:
Po pierwsze - w sprawie
Co świtem piszczy w trawie?
Po drugie - gdzie się
Ukrywa echo w lesie?
Po trzecie - kto się
Ma pierwszy kąpać w rosie?
Po czwarte - jak
Poznać, kto ptak,
A kto nie ptak?
A po piątę przez dziesiątę
Będą ćwierkać, świstać, kwilić,
Pitpilitać i pimpilić*



Ptaszki następujące:

*Słowik, wróbel, kos, jaskółka,
Kogut, dzięcioł, gil, kukulka,
Szczygieł, sowa, kruk, czubotka,
Drozd, sikorka i dzierlatka,
Kaczka, gąska, jemioluska,
Dudek, trznadel, pośmiecuszka,
Wilga, zięba, bocian, szpak
Oraz każdy inny ptak.*

Pierwszy - słowik

Zaczął tak:

"Halo! O, halo lo lo lo lo!

Tu tu tu tu tu tu tu

Radio, radjo, dijo, ijo, ijo

Tijo, trijo, tru lu lu lu lu

Pio pio pijo lo lo lo lo lo

Plo plo plo plo plo halo!"

Na to wróbel zaterlikał:

"Cóż to znowu za muzyka?

Muszę zajrzeć do słownika,

By zrozumieć śpiew słowika.

Ćwir ćwir świrk!

Świr świr ćwirk!

Tu nie teatr

Ani cyrk!

Patrzcie go! Nastroszył piórka!

I wydziera się jak kurka!

Dość tych arii, dość tych liryk!

Ćwir ćwir czyrik,

Czyr czyr ćwirk!

I tak zaczął ćwirzyć, ćwikać,

Ćwierkać, czyrkać, czykczyrikać,

Że aż kogut na patyku

Zapiał gniewnie: "Kukuryku!"

Jak usłyszy to kukulka,

Wrzaśnie: "A to co za spółka?

Kuku-ryku? Kuku-ryku?

Nie pozwalam rozbójniku!

Bierz, co chcesz, bo ja nie skąpię,

Ale kuku nie ustąpię.

Ryku - choć do jutra skrzecz!

Ale kuku - moja rzecz!"

Zakukała: kuku! kuku!

Na to dzięcioł: stuku! puku!

Czajka woła: czyjaś ty, czyjaś?

Byłaś gdzie? Piłaś co? Piłaś, to wylaż!

Przepióreczka: chodź tu! pójdziesz tu!



Masz co? daj mi! rzuć tu! rzuć tu!

*I od razu wszystkie ptaki
W szczebiot, w świergot, w zgiełk - o taki:
"Daj tu! Rzuć tu! Co masz? Wiórek?
Piórko? Ziarnko? Korek? Sznurek?
Pójdź tu, rzuć tu! Ja ćwierć i ty ćwierć!
Lepię gniazdko, przylep to, przytwierdź!
Widzisz go! Nie dam ci! Moje! Czyje?
Gniazdko ci wiję, wiję, wiję!
Nie dasz mi? Takiś ty? Wstydz się, wstydz się!"
I wszystkie ptaki zaczęły bić się.*

*Przyfrunęła ptasia milicja
I tak się skończyła ta leśna audycja.*

Dzień tygodnia: 3

Temat: Telefoniczny savoir-vivre

Wiersz B. Formy Telefony

*Stacjonarne, komórkowe
ludzie mają telefony.
Mogą dzwonić kiedy zechcą,
hen, w dalekie świata strony.*

*Numer swego telefonu
zapamiętać musisz sobie.
Sprawdź też numer na policję,
straż pożarną, pogotowie.*

*Kiedy w trudnych sytuacjach
przez telefon pomoc wzywasz,
wiedz - telefon nie zabawka.
Pomyśl kiedy go używasz.*

Opis zabawy badawczej Jak działa telefon?

- potrzebne będą dwa plastikowe kubeczki (np. po jogurcie), za pomocą ostrego narzędzia N. wykonuje niewielkie dziurki w denku kubeczka, w celu przewleczenia drucika/sznureczka,
- N. przewleka jeden koniec drucika/sznureczka przez dziurkę w denku kubeczka i zawiązuje na niewielkim patyczku, który oprze się na denku, blokując w ten sposób wysunięcie się drucika/sznureczka, tą samą czynność powtarza przy drugim kubeczku.
- N. tłumaczy dzieciom, że fale dźwiękowe będą zamieniane na drgania denka kubeczka, które następnie, dzięki naciągniętemu drucikowi/sznureczkowi będą poruszać denkiem drugiego kubeczka, wprowadzając powietrze w drgania. Zatem wystarczy jedynie naciągnąć drucik i mówić do jednego kubeczka, by usłyszeć głos w drugim.
- N. rozdaje dzieciom przygotowane wcześniej „telefony” i pozwala poeksperymentować, zwracając uwagę dzieci na stałe naprężenie drucika/sznurka, gdyż luźna nie powoduje drgań



i tłumi falę dźwiękową. Zwraca również uwagę, aby pamiętały o kulturze rozmowy telefonicznej. Oraz wyjaśnia im, iż taki „telefon” działa tylko na niewielką odległość (kilka metrów)

Dzień tygodnia: 4

Temat: *Mały fotograf*

Zagadki – Zabawa Zgaduj-zgadula

*Szklanym okiem błyska
Zdjęcia piękne robi,
Uśmiechnij się szeroko,
Uśmiech Ciebie zdobi.
(aparat fotograficzny)*

*Zdjęcie piękne robi,
Potem je wywoła.
Ty je w album włożysz,
Obejrzyj i schowasz.
(fotograf)*

*W rodzinnym albumie
Magiczne karteczki
Do nich wracają
Mamy i dzieciaki.
(zdjęcia)*

*Małe pomieszczenie
Tam ludzie przychodzą
Pani w kapeluszu
I starszy pan z brodą
(atelier)*

*W tym zeszycie fotek wiele
Wycieczki, wakacje i urodziny
Mamy, taty i babci Kariny.
(album)*

Dzień tygodnia: 5

Temat: *Z komputerem za pan brat*

Rymowanki do zabawy ruchowo-relaksacyjnej *Komputerowy masaż*

*Myszka
Sprytna myszka mała
Na podkładce tańcowała.
Jeździ tu, jeździ tam.
Po co tańczy?*



Zobacz sam.

Kursor: strzałka i klepsydra

Pokazują nam to wszystko,

Co zrobiła rączka mała,

Która myszkę tę trzymała.

Przy tej rymowance dzieci kreślą na plecach kolegów ślimaczki, raz jedną dłonią, raz drugą, obiema jednocześnie.

Klawiatura

W klawiaturę stuk, stuk, stuk

I literek mam już w bród.

Klawisz jeden, drugi, trzeci,

Przeczytajcie teraz dzieci.

Czy to przepis jest na zupę,

Albo wiersz o dziurze w bucie?

Może bajka o piratach,

Co zwiedzili kawał świata?

Nie, to tylko Kasia mała

List do babci napisała.

Przy tej rymowance dzieci leciutko stukają opuszkami palców w plecy kolegów, naśladując czynność pisanie na klawiaturze.

Drukarka

Karteczki białe długo czekały,

Już się nudziły i marudziły:

Ja chcę być listem do koleżanki!

A ja wierszykiem poetki Anny!

Zapraszam do mnie – woła drukarka.

Tuszu jest we mnie dziś pełna miarka,

Wzorki, literki, nawet cyferki

Rozdaje dzisiaj wybór jest wielki!

Przy tej rymowance dzieci wykonują obiema dłońmi na plecach kolegów delikatne, posuwiste ruchy od ramion w kierunku pasa.

Zagadki do wykorzystania w zabawie przy tablicy multimedialnej

Można na nim grać,

choć nie jest instrumentem,

można na nim pisać,

choć nie jest maszyną do pisania.

Potrafi też liczyć

Lepiej niż niejeden kalkulator,

A jeszcze kiedy chcesz

połączy Cię z całym światem.

(komputer)

Gdy mówisz do mnie,



*słyszę cię z dala.
To on – czarodziej na to pozwala.*
(telefon)

*Stoi w domu skrzynka,
która jasno świeci,
to w niej oglądają
śliczne bajki dzieci.*
(telewizor)

*Śpiewa, mówi i gra,
każdy je w domu ma.*
(radio)

*Szklanym okiem błyska,
Zdjęcia piękne robi.
Uśmiechnij się szeroko,
Uśmiech Ciebie zdoła.*
(aparat fotograficzny)

